

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 19.



W NIEDZIELĘ DNIA 6. MARCA 1803.

*Z Wiednia d. 26. Lutego.*

We środę d. 23 t. m. iako w dzień rocznicy S. P. Cesarza Jmć Józefa II. odprawione zostały w wieczor wigilie, a na zaiutrz o godzinie 11 przedpołudniem exekwii, na których byli Cesarstwo Jchmość, z arcy Xżętami i całym dworem przytomni.

J. C. K. M. raczył hrabiego Sygmunta Bukuwkę, kapitana w regimencie Ohwier Wallis, godnością aktualnego C. K. podkomorzego nayłaskawiey zaszczyścić.

D. 11 t. m. umarł tu Antoni baron Störk, C. K. aktualny konsyliarz, pierwszy nadworny lekterz i protomedyk niższej Austrii, bywszy dziekan i rektor, teraz prezes medycznego wydziału w wszechnicy wiedeńskiej, w 72 roku życia, a w 45 służby. Rodził się w Sulgau w Szwabii d. 21 Lutego 1731. Dzieckiem ieszcze przybył do wiednia i w instytucie ubogich był umieszczony. Przez swoją nadzwyczajną pilność celował we wszystkich naukach i po 9 letnich pracach został doktorem filozofii, a w 5 lat potem udawszy się do medycyny pod sławnym Van Switem doktorem medycyny. I tak przez swoje rzadkie talenta wyszedł na stopień, iaki do zgonu swego posiadał. Spoteczność traci w nim ro-

zumnego medyka, familia wspieracza, a ludzkość pocieszyciela.

*Z Ratyzbony d. 14. Lutego.*

Onegday ministrowie pośredniczących mocarstw podali deputacyi Rzeszy na dwóch arkuszach drukowaną notę, która iako nowy dodatek do planu wynadgrodzeń uważana być może. Treść iey następująca:

Elektor Bawarski ma otrzymać wynadgrodenie w ziemi za biskupstwo Aichstadtskie, które iuz dla niego było przeznaczone. Meklenburg-Schwerin nie będzie pobierał wiecznego dochodu 10,000 ryń. z dóbr kapitulnych i klasztornych w Osnabryku, iak dotąd było oznaczone, ale z opłat od żeglugi na Renie. Do tychże ceł przekazano ogotem przeszło 72,000 ryń. rocznych wypłat, dla Hessen-Rothenburg, Witgenstein-Barleburg i dla innych stanow. — Wszelka jurisdycya sądowa obcego Xcia lub kraiu w Szwaycaryi, iako też prawa lenności są znieflone. Godność elektorska iest W. Xciu Toskańskiemu przyznana. Co się tyczy stopnia nowych elektorow, ten będzie na przemiany do Xżęcey rady wcielony. Głowniejsza część opłat od żeglugi na Renie iest dla Arcy kancle-rza przeznaczona. Ponieważ Ren zaczawszy

od bawarskich aż do szwajcarskich granic należy wspólnie do Rzepltey francuzkiej i Rzeszy niemieckiej, zaczem Francya z Rzeszą ma mieć rowny udział do urządzenia, oznaczenia i zawiadywania wybieraniem tychże opłat. Arcykanclerz będzie za pozwoleniem Cesarza od seymu upoważniony do traktowania w tej mierze z Francją. Opłata od żeglugi nie ma przewyższać w summie znieśionych ceł na Renie. Obecne statki większej podlegać będą opłacie niżeli niemieckie i francuzkie. W górę idące statki będą także więcey płacić, niżeli na dół idące. Przy urządzeniu tych opłat, ma być wzgląd miany, ażeby statki iak nayskrócey zatrzymywane były. Rząd francuzki i Arcykanclerz mianują wspólnie jeneralnego dyrektora tych ceł, a przy każdym poborze ustanowią iednego kontrolera. Poborców sam Arcykanclerz mianuje, iednak za znieśieniem się z zwierzchnikiem kraiu, w którym poborze przypada. Naymniey 5 a naywięcey 15 poborow ma być ustanowionych. Urzędy te nie są w żaden sposób wyjęte z pod sądownictwa swego kraiu, wyjąwszy tylko co się tyczy służby. W potrzebnym razie będą także miały wszelką pomoc od zwierzchności kraio wych. Dochód będzie nayprzod obrocony na zastąpienie administracji, potem podzieli się na dwie części; z tych iedna będzie użyta na utrzymanie obu brzegow Renu, druga na zapłacenie Arcykanclerza i innych Xżąt. Jeżeliby się ieszcze od tych wydatkow iaka pozostałość okazała, tedy ta ma posłużyć do zmniejszenia opłat. Przed urządzeniem tego podatku należą także do ucałkowania wynadgrodzeń Arcykanclerza cła reńskie na prawym brzegu Renu do tego czasu pobierane, a to od d. 1 Grudnia 1802, w czym Arcykanclerz ma się porozumieć z palącami do tego Xżętami. Gdy te odmiany przyjęte od Rzeszy zostaną, będzie na ow

czas ostateczny akt wynadgrodzeń sporządzony. — Członki deputacyi są bliskie swego celu, gdzie im miło będzie kosztować owocow prac swoich, i widzieć ie rownie iak Rzesza potwierdzonemi przez Cesarza Jmć. — W Kartyzbonie d. 11 Lutego 1803.

*Bühler. Laforet.*

Deputacya Rzeszy naradzała się nad tą notą d. 12 t. m. i postanowiła odesłać ją seymowi, który ją niebawmie pod rozwagę weźmie i w tym ieszcze miesiacu zatwierdzi.

*Z Londynu d. 15 Lutego.*

Sydney Smit odjeżdza na fregacie Diamond w szczególnych zleceniach do Egiptu.

“Z ubolewaniem. — Rzekł dnia 7 kanclerz P. Addington wizbie niższej — z ubolewaniem wnoszę o dalsze ograniczenie wypłaty bankowej w gotowych pieniądzech. Nie widzę tu potrzeby dowodzić, że bank jest w stanie wypłaty, ponieważ mówię do zgromadzenia, którego członki znają dobrze stan angielskiego banku z dawniejszych udzieleń. Wielu dawniey przeciwnych temu krokowi dzisiaj nań głosują. Mogłoby się to komu zdawać nie potrzebnem, kiedy bieg wexlowy z Hamburgiem jest w rowni, a z Amsterdamem bardzo mała onego różnica. Z tem wszystkiem wystawienie mnostwa krajowych papierow (których wypłata bardzoby wielkie wycieńczenie bankowi przyniosła, ponieważ pewność i wiara tych papierow na banku zawisła,) jest przyczyną dalszego wstrzymania wypłat w gotowiznie. Procz tego nie słuszną byłaby, zniewalać bank do wypłaty w gotowiznię, kiedy nie mamy z nikąd przywozu srebra. Roztropność radzi nie wstrzymywać przez wydawanie monety wzrostu papierow. Nadto mniej rozsądną byłoby rzeczą otwierac wrota do wywozu pieniądzy za granicę kiedy w ostatnich 3ch latach drożyzny przeszło 20 mill. f. szt. za

zboże wystaliśmy w gotowiznie do obcych krajow, i gdy utrzymywanie naszej armii i marynarki w obcych częściach świata przyprawilo nas o niezmierne wydatki, a to wszystko się ieszcze przez handel do kraju nie wrocilo: Żądano z tego powodu wyznaczenia kommissji roztrząsniaczey, lecz izba niechay stanowi czyli jest potrzebna; ia wnoszę tylko o dalsze wstrzymanie wypłat bankowych w gotowiznie.,,

koniecznie kredytowi zaszkodzić musi. Prze-  
konany jestem, że większość obywateli au-  
gelskich jest za przetrząsnieniem bankowego  
stanu. Dla czegoż nie bydz za niem, i dla  
czegoż to nie ma nastąpić? Ja jednak bez do-  
kładniejszych wyjaśnień nie mogę nań głoso-  
wać. Uskarżano się, że pewny zacny czło-  
nek (P. Pitt) nie pokazywał się w izbie, u-  
skarżają się teraz, wiem pewnie, że u niego  
wsparcie znaydaie. (P. Addington na to  
wstrząsnął głową, dając znak zaprzeczenia.)  
Można wstrząsać głową. Ja pewien jestem,  
że ten pewny członek, z podobnem zdaniem  
się oświadczył, i któregoby zapewne teraz  
nie odwołał. Jestem więc za kommissją roz-  
trząsniaczą.

P. Tierney: W przeciągu ostatnich lat  
sześciu nie odebraliśmy żadnego uwiadome-  
nia o czynnościach bankowych, i wcale nie  
wiemy, czyli on był pożyteczny oyczyźnie  
naszej, a to jest dostatecznym powodem do  
weyrzenia w stan iego. Pozostaie ieszczepytanie, czyli wstrzymanie odmiany biegu we-  
xlowego może bydz użyteczne, i czyli to  
wstrzymanie radzicby należało, i jeżelibyśmy  
chcieli ten bieg wexlowy na naszą korzyść  
obrocić. Żadnych do tego nie widzę powo-  
dow. Jeżeli bieg jest w rowni, tedy nie ma  
żadney pobudki do wywożenia pieniędzy za  
granicę. Lękam się aby wniosek wstrzyma-  
nia nie był dziełem osób interesowanych.  
Procz tego podobne kroki za niepotrzebne  
sądzę, ponieważ wiele nam ieszcze należy się  
obawiac tak ze strony domowych rozruchow,  
iak i obcey polityki. Mowią, że bank iest  
w stanie całkowitey wypłaty, a za coż skła-  
dadz nań kommissją roztrząsniaczą? Rzekną  
mi, że dziesiay w banku iest 5 razy więcej  
złota i srebra, niżeli w owym czasie, kiedy  
wstrzymanie poraż pierwszy zostało uchwa-  
lone. Coż więc za potrzeba składania kom-  
missji? Jeżeli obraz krajowych dochodow  
podany od kanclerza z rzeczywistością iest  
zgodny, tedy wypłaty w gotowiznie, które  
chcą wstrzymać, bynajmniey szkodzić nie  
mogą. Jeżeli znowu to wstrzymanie ma na-  
stąpić z mało znaczącey przyczyny, tedy to

P. Fox: Dziwno mi, że wniosek wstrzy-  
mania na tak mało znaczących powodach grun-  
tuia. Tylko w czasach największych rozru-  
chow i niebezpieczeństw można go bronic, a  
teraz należy nań zezwolic bez wchodzenia w  
iego potrzebę, bo najmnieysza różnica nie-  
korzystna biegu wexlowego z Amsterdamem  
niemoże sey za sobą koniecznie pociagać.  
Skutkiem przyięcia tego kroku będzie konie-  
czność powtarzania onego za najmnieyszą o-  
kolicznością, bez baczenia nawet, iakieby  
stąd skutki na krajowy kredyt spłynęły,  
gdyż można będzie każdego czasu powiedziec:  
że z przyczyny wywiezienia mnostwa pienię-  
dzy za zboże, i biegu wexlowego w rowni z  
pieniądźmi, wypada wstrzymać wypłaty ban-  
kowe w gotowiznie. Zawiadowcy bankowi  
oświadczaia się często, że gotowymi byli,  
wypłacać w gotowiznie, gdyby się temu po-  
lityczne powody nie sprzeciwiały, nigdy in-  
ney wymowki nie dając; potrzeba więc i ni-  
nieyszego środka iaką przyczynę polityczną  
naznaczyć. Ta musi bydz izbie wiadomą.  
Nie możemy się przekonac, ażeby bieg we-  
xlow z Amsterdamem miał o to naglic. Mi-

mo tego bank, jeżeli jest w stanie wypłacania, może bezpiecznie wypłacać. Ja sądzę, że kredyt bankowy od dobrego postępowania dyrektorów zawisł; jeżeli jednak administracja chce się jego interesami trudzić, tedy sądzić koniecznie wypada, że dyrektorowie są niezdatni. Z tem wszystkiem jeżeli roztropność nie radzi na raz bankowych skarbow otwierać, tedy można temu złemu krótkotrwałym bilem zapobiedz. To stopniami wzrastające wypłacanie w gotowiznie, może, podług mojego zdania najsukuteczniej temu trwożącemu złemu zapobiedz.

Lord Hawkesbury: Dostyc mi będzie odpowiedzieć na pytanie, czyli komisya roztrząsająca jest potrzebną, żeby nieroztropnością było, rozpocząć wypłaty w gotowiznie, gdy zakupienie zboża wyniszczyło kray z pieniędzy, inostwo monety do obcych krajow wyszło. Powiedziano, że bieg wexlowy nie jest dostatecznym powodem do tego środka, i że przemiatający, a może i nie ze wszystkiem szkodliwy bieg wexlow, nie zewszyskiem upoważnia do odmian i odwołań wstrzymania wypłat. Co się jednak roztrząsaczey komisyi tycze, tedy nauroczyściey przeciwko temu obitaę, gdyżby mogła niepotrzebnie powszechny postrach wzniecić. Przy pierwszym zezwoleniu na wstrzymanie wypłat, należało złożyć takową komisją dla zapewnienia się o stanie banku. Gdy więc pobudki tego już są wszystkim członkom wiadome, niepotrzebne zatem są dalsze roztrząsania, ponieważ stan banku już rozpoznany został. Niechęć ja twierdzić, żeby przerywanie systemy papierow, miało być wcale niepotrzebnem; ale śmiało zapewniam, że potrzeba jego dla banku nie jest nieodbita. Dla czegoż bodziec do wywozu pieniędzy miałby być co raz mnieyszym. Wydawanie papierów bankowych nie było szkodliwem dla wexlowego

biegn, jeżeli w to czasu przywozu zboża liczyć nie będziemy. Oświadczam się przeciwko wszelkim nagłym odmianom.

P. Addington potem oznaczył czas trwałości wstrzymania wypłaty do 6 tygodni rachując od zaczęcia przyszłych parlamentu posiedzeń, to jest blisko do Grudnia. Wreszcie zezwolono na wniesienie projektu wstrzymania wypłat. Pomieniony termin, po niejakich sporach d. 11 t. m. przyjęty został.

Półkow: Despard został od sądu przyślętych, gdzie lord Ellenborough prezyduje, za winowaycę o zdradę kraju razem ze swoiemi wspólnikami uznany, polecono ich jednak królewskiej łaskawości. Oto są niektóre szczegóły w tej mierze:

D. 5 Lutego rozpoczął się proces pułkownika Despada i jego współ winowaycow, przeczytano punkta oskarżenia, i Despard podług formy ustaw był zapytany: Koby chciał mieć za sędziego? Na to podług zwyczaju odpowiedział: Boga i Oyczyznę. Punkta oskarżenia były następujące: 1) Ze poymani zgromadzili się, uwiadli żołnierzy królewskich, i chcieli z nimi zburzyć rząd krajowy, i Króla zgubić; 2) że w tym celu wiele osob tajemnie się sprzylięło; 3) że tajemnie przyymowali i rozdawali wzywające pisma z kopią przyślęgi; 4) że mieli zamiar zchwycić Króla, i że się naradzali względem sposobney do tego okoliczności; 5) że chcieli napaść na bank i na Tower, zająć ie i tamteysze załogi wyrznać; 6) że chcieli pochwycić świętą osobę królewską, opanować obie parlamentowe izby, zająć magazyn i wszystkie twierdze w Anglii, powyrznać w nich załogi, i bunt powszechny zapalić.

Na pytanie koby chciał mieć za sędziego? półkownik Despard odpowiedział: "Sądzę, że to już uchwalono, ale mu oświadczono, że powinien odpowiedzieć. " Boga i moją

Oczywiście. „ Potem w mowie mianey do sędziów uniewinnił się, i prosił, aby odpowiedz jego dana przez niewiadomość formy prawa nie była wzięta za wzgardę sądu.

W mowie obzałowczyey przez generała prokuratora mianey d. 7 t. m. jest wzmianka o odbieraney przysiędze, i spełnianych zdrowiach. Rozszerzenie praw, przykład Francyi &c. — Zabicie Króla miało nastąpić d. 16 Listopada gdy Król miał do parlamentu iechać. Gdy do spisku nawięcey pospolitych ludzi wchodziło, zdawałoby się więc, mówił jen: prokurator, że plan onego za nadto jest nierozumny, ażeby nim można było znaczne osoby zatrudniać; ale imaginacya tych ludzi była zagorzała, a zapal leci oślep do zamierzonego celu, nie pytając się, iakimiby środkami tego dokazał. „ Przy Despardzie nieznalesiono żadnych zdradzieckich projektów.

Względem inkwizycyey współwinowaycow następujące czytamy szczegóły: Chciano obalić rząd terażniejszy, który spiskowi tyrańskim nazywali, porozsyłać po kraju emisaryuszow i sprzyśięzonych na kompanie podzielic. Na jednem zgromadzeniu Despard podał plan formalnego spiskowych urzędzenia w Londynie. Nie, odpowiedział Despard regularne urządzenie w Londynie jest niebezpieczne, bo rząd ma baczne oko na miasto; owszem regularnego urzędzenia w kraju potrzeba. Lud wszędzie jest niespokoiny, i chciwie wygląda momentu buntu. Moiem zdaniem czas terażniejszy jest tą przyiazną porą osobliwie w Leeds, Schefield, Birminghamie i innych znaczniejszych miastach w Anglii. Obiechałem dzisnay mil 20, a wszędzie lud niespokoiny widziałem. Rzecz ma się rozpocząć, gdy Król do parlamentu poiedzie. Król musi być zabity. Rozważyłem ia tę rzecz dostatecznie, moie serce już zatwardniało. Pozamordowaniu Króla należy wstrzymać wszy-

skich fiakrow i poiazdy pocztowe, dla uwia-domienia ludu po prowincyach, że już bunt wybuchnął. Ja sam, rzekł Despard, pierwszy na Króla uderzę. Oznaczę atak do Towru, gdy pieniądze i wiadomości otrzymane z zagranicy. Żołnierz Wood ieden ze spiskowych powiedział: że miał udać się za szyldwacha, stanąc przy wielkiej armacie w Parku nabić onę kartaczami, i strzelić do Króla, gdy ten miał do parlamentu iechać. Gdyby zaś konie tylko zginęły, a Król przy życiu został, miał się nań rzucić pochwycić go i zabić. „

Serżant Best miał potem mowę obrony za Despardem. „ Słowa, rzekł między innem, nie są uczynkami. Główna zdrada narodu zasada się tylko na uczynkach, a tych nie masz. Niemogliż się świadkowie, pomiędzy którymi nawniegodziwi się ludzie, połączyć na pogiębienie jednego niewinnego! Nieieście głupstwo planu dostatecznem zaprzeczeniem jego bytności? Możnasz temu dać wiarę, ażeby Despard powiedział: *Uderzę sam na Króla i własną go ręką zabiję* Króla, którego otacza gwardya liczniejsza, niżeli cały poczet spiskowych? „

Lord Nelson, generał Clarke i wielu innych świadczyli za dobrem dawniey postępowaniem Despada. Po 18 godzinney inkwizycyey sąd się rozszedł. Z 11tu współwinowaycow Despada 2 za niewinnych uznano, resztę znalezione winnemi, a 3 polecono królewskiej łaskawości. Potem lord Ellenborough w pośród ponurego milczenia wydał dekret śmierci na Despada i jego współwinowaycow, w następujących słowach: „ Ustawa was potępia. Odprowadzeni do więzień, z którycheście przyśli, wywiedzeni będziecie potem na plac sądowy, gdzie was obieszą; ale nim ieszcze umrzecie, wnętrznosci wasze wyrwane, i w oczach waszych spalone zolta-

3. Wasze głowy potem będą odcięte, a Postanieniec stanu P. Hunter wyjechał z de-  
ciała w ćwierci porąbane, te zaś do rozrzę- peszami do naszego ambassadora J. B. War-  
dzenia krolewskiego oddane zostaną. Bog- rena do Petersburga.  
Wszechmocny niechaj będzie litościwy na Wasze dusze! „

Potkownik Despard chciał jeszcze na o-  
bronę swoich współników mówić, ale niepo-  
zwolono. Sądzą, że Król zmieni karę śmierci,  
na karę dożywotniego więzienia.

W gazecie dworskiej sobotniej czytamy,  
że baron Silverhielm dotychczasowy mi-  
nister szwedzki miał d. 2 t. m. pierwszą au-  
dyencyą u Króla. Potk. Hislop został miano-  
wany gubernatorem Grenady.

Jenerał Fox obeymujący kommandę w  
Irlandyi jest bratem znanego parlamentowego  
mowcy.

Listy z Gibraltaru pod d. 13 Stycznia  
donoszą, że tam wszystko jest w naywięk-  
szej spokojności po rozstrzeleniu 3 hersztów  
w obliczu całej załogi. Wicegubernator gi-  
braltarski jenerał Trigge który d. 2 t. m. po-  
żegnawszy się z Królem znowu tam pojechał,  
był dotychczas za urlopem w Anglii.

Ostatnie gazety nowojorskie pod d. 9 Sty-  
cznia zaprzeczają wieści o wzięciu na St. Do-  
mingo Port Republicain przez Murzynow,  
dodając, że jenerał Roszambo nietylko jest  
w stanie utrzymać się w Cap Francois, ale  
nawet za przybyciem 2,000 żołnierzy z Marsy-  
lii, zaczepnie działać. Oto są niektóre szcze-  
góły w tej mierze. „JP. Jones kapitan statku  
Deymophilos, który do nowego Jorku 20 Gru-  
dnia przybył, zaprzecza wiadomości zdobycia  
Porta Republicain. Wczasie jego odjazdu  
wszystko tam było w spokojności, a załoga  
tamtejsza wynosi do 3,000 ludzi. Embargo  
z okrętów amerykańskich zdjęte. „ Rozcho-  
dzi się tu pogłoska, że Francuzi Nowego  
Orleanu za znaczną summę Anglii odstę-  
pują.

Z Indyy donoszą, że 4 osoby ze świa-  
ty ambassadora Perskiego z ran poniesionych  
umarły.

Kongres amerykański prosił prezydenta  
Jeffersona o udzielenie wszystkich wiadomości  
tyczących się odstąpienia Luizyany.

Tutejszy dom handlowy amerykański  
ogłosił się d. 8 t. m. za nie będący w stanie  
wypłacania.

Z przyładka dobrej nadziei już 3 regi-  
menta popłynęły do Indyy wschodnich.

Jenerał Andreossy dawał tutejszemu cia-  
łu dyplomatycznemu drugą wielką ucztę. Wia-  
domo że sama robota nowego porcelanowego  
serwisu, który z Paryża teraz dostał, kosz-  
tuje 2700 f. szt.

Port nowego Orleanu jest zamknięty dla  
amerykańskich okrętów.

Z Paryża d. 12. Lutego.

Względem wynadgrozienia elektora ba-  
warskiego za Aichtadt już tu stanęła ugoda z  
B. Cetto.

Mrozy tu coraz wzrastają. Dziś rano  
był mroz 11 stopni na cieplomierzu Reaumura.  
Łód na Sekwanie jest gruby, ale za to zmniej-  
szyły się gorączki katarowe, które przez 16  
tygodni dla nagłych zmian powietrza żadne-  
go domu od swych nawiedzic niewolnity.  
Przez ten czas średnią biorąc miarę, po  
170 ludzi na dzień umierało. Używanie z ra-  
zu krwi puszczania wiele osób o śmierć przy-  
prawiało.

Z rozkazu prefekta policyi Monitor o-  
głosił sposoby leczenia i prezerwatywy prze-  
ciw terażniejszej chorobie.

Tureysi ewangelicy jeszcze z danego su-  
bie przez uchwałę senatu pozwolenia wol-  
nych obrządkow, nie korzystali, już to, że

mała ich liczba nie pozwala im mieć kościoła, podęymować nań koszta, iuż przez wdzięczność i przyzwyczajenie, że więcey niż od wieku odprawiali swe nabożeństwo w kaplicach postów szwedzkiego i duńskiego, tak iż nieznośna byłaby dla nich oddalić się od tych kaplic przez przywiązanie do kapelanów, u których wczasie rewolucyynnych zaburzeń radę i pociechę znaydowali, a obay kapelani oświadczyli się, że naywiększe korzyści nie zniewolą ich do porzucenia terażniejszych Panów, i weyscia w służbę francuzką. Zrzekli się więc tuteysi ewangelicy korzyści mienia własnego kościoła, bo prawo narodow zaręcza im zawsze mimo wszelkiej odmiany bezpieczeństwo obrządków.

J. Imp. M. Wszech Roslyy przysłał w upominku ministrowi Talleyrandowi rządu skarb numizmatyczny. Jest to zupełny zbiór bitych medalow w Roslyi w liczbie 160 wszystkich Carow, Imperatorow i Imperatorowych zaczawszy od Iwana Wasilewicza zwycięzcy (który w r. 1554 zdobywszy Kazan i Astrachan. Carem się ogłosił) aż do dziś szczęśliwie panującego Imperatora Alexandra I. i nadto wszystkie medale W. Xżąt od Ruryka to jest od r. 867 zaczawszy w liczbie 43.

Poeta Lambert członek niegdyś akademii francuzkiej, a potem instytutu narodowego umarł onegdaj w r. 85 życia swego. — Astronom Laland, Choiseul Gouffier, i bywsza aktorka panna Dumesnil są także niebezpiecznie chorzy.

*Od granic Szwaycaryi d. 10. Lutego.*

Oto jest treść federalnego rządu Szwaycaryi, który służy za dodatek do kantonowego urzędzenia. (Zobacz Nr. 11 naszej Gazyety). — "Dziewiętnaście kantonow są stosownie do zasad osobnych ich konstytucy skofederowane. Zaręczaią sobie nawzajem swoje

konstytucy, całość gruntu, wolność i niepodległość, tak względem zagranicznych mocarstw, iako też którego z kantonow lub iakowey fakcyi. — Woyska i pieniężne posilki, które na utrzymanie tego zaręczenia potrzebne będą, maią bydź od każdego kantonu w tym stosunku dostawiane, w iakim ie sam rząd federalny przepisze. — Długi krajowe zaciągnięte przed i podczas rewolucyi, maią bydź zaspokoione summami, które kraj za granicą posiada. Dobra narodowe należą do tego kantonu, na którego gruncie leżą. — Nie masz więcey w Szwaycaryi poddaństwa, ani miejscowych, urodzenia, osobitych lub familiynych prerogatyw. — Wewnętrzne cła i inne opłaty są zniesione i niemogą bydź nowe postanowione; wolny handel i komunikacya po całej Szwaycaryi są zapewnione. Nadgraniczne cła należą do tych kantonow, w których przypadaią; taryfy ich iednak musi seym potwierdzić. Opłaty gościeńcowe, mostowe i przewozowe, należą z podobnymże warunkiem do kantonow, które ich wybieraią. — W całej Szwaycaryi iedna tylko będzie mennica. — Zaden kanton nie może dać u siebie przytułku skazanemu sądownie lub obwinionemu winowacy. — Zaden kanton nie może więcey iak 200 ludzi płatnego żołnierza trzymać. — Zaden kanton nie może z drugim, a tem mniej z zagranicznym mocarstwem w osobne przy mierze wchodzić. — Rząd lub prawodawstwo kantonowe, któreby przestąpiło ustawy lub rozkazy seymu, może bydź pociągnięte iako buntownik do sądu złożonego z prezydentow kryminalnych sądow reszty kantonow. — Wszelkie władze, które wyraźnie nie są zachowane dla federalnego rządu, należą do kantonow. — Seym zgromadza się corocznie na przemiany w Fryburgu, Bernie, Soloturnie, Bazylei, Zurichu i Lucernie. Kanton, w którym się seym odbywa, jest dyrektoryalnym.

Burmistrz, czyli woyt miasta jest landmanem Szwajcaryi. Miasto zastępuje mieszkania deputowanych i inne potrzeby, a kanton daje pensyą landmanowi. — Wszystkie dyplomatyczne stosunki idą przez ręce landmana. — Żaden kanton nie może nad 500 ludzi milicyi zbierać bez uwiadomienia o tem landmana. — W przypadku zaburzenia i t. d. może landman z jednego kantonu do drugiego woyska posyłać, jednak tylko na żądanie wielkiej rady zaburzonego kantonu i to zniosłszy się wprzód z małą radą dyrektoryalnego kantonu. — Jeżeli wczasie nieprzytomnego seymu wynikną kłótnie pomiędzy kantonami, tedy landman może mianować polubowych sędziów dla ich zagodzenia. — Landman czuwa nad utrzymaniem ustaw i urzędzeń seymowych, iako też nad konfliktucyami kantonowemi. — Seym składa się z jednego deputowanego z każdego kantonu; ci odbierają pełnomocnictwa i instrukcyje od swych kantonow, których się trzymać muszą i stosownie do nich głosować. Dziewiętnastu ci deputowani, z których się seym składa, mają razem 35 głosow, z których przypada na jednego z kantonow Bernańskiego, Zurichu, Wodskiego, St. Gallen, Gryzoni i Argowii po 3, z Tessinu, Lucerny, Turgau i Fryburskiego po 2, a z reszty kantonow po jednym. — Seym zgromadza się co rocznie na początku Czerwca; posiedzenia jego nie mogą dłużej trwać nad miesiąc; może jednak być nadzwyczajnie zwołany, iako to: na żądanie pogranicznego mocarstwa, lub jednego kantonu, jeżeli rada wielka dyrektoryalnego kantonu na to zezwoli, a w przypadku odmowienia, żądanie 5 kantonow jest dostateczne, albo nakoniec jeżeli landman uzna tego potrzebę. — Seym stawia woynę, robi pokoy i przymierze; do tego wszystkiego jednak potrzeba zgody 3 części kantonow. On sam zawiera handlowe traktaty i kapitulacye

względem będącego zagranicą woyska. Może także upoważnić który kanton do ułożenia się w interesach mnieyszej wagi z zagranicznym iakim mocarstwem; lecz bez jego zezwolenia niewolno w żadnym kantonie rekrutować dla obcego mocarstwa. Seym zatrudnia się wewnętrznem i zewnętrznem bezpieczeństwem Szwajcaryi, mianuje jenerałow, zagranicznych postów i t. d. Stanowi względem kłótni pomiędzy kantonami, jeżeli te przez polubowych sędziow nie mogą bydź zagodzone, i w tym celu na końcu swoich posiadzeń zamienia się w syndykat, w którym każdy deputowany jeden tylko ma głos. — Jeden kanclerz i pisarz sąłowy należą do seymu; urzędy ich są dożywotnie, a pensye zawsze z dyrektoryalnego kantonu pobierają. „

*Przybyli do Krakowa.*

*Dnia 1. Marca.*

W. Felix Izdebski stoi na kleparzu pod Nr. 4. — W. Xiądz Jan Michalczewski stoi w mieście pod Nr. 520. — W. W. Franciszek hrabia Szenbek poręcznik od C. K. regimentu Utanow i braci jego Wincenty i Józef stoją w mieście pod Nr. 264. — JP. Prakmayer C. K. gabinetowy kurjer przejechał do Petersburga.

*Dnia 2. Marca.*

W. Felix Bykowski z siostrą stoi na piasku pod Nr. 4. — W. Franciszek Kollmann prefekt Suchedniowski stoi pod Nr. 214 w mieście. — W. Tomasz Radoński stoi na kleparzu pod Nr. 42. — W. Alkesty konsyliarz stanu JJ. Mei przejechał do Wiednia.

*Dnia 3. Marca.*

W. Józef Rewenkowski stoi na kleparzu pod Nr. 4. — W. W. Michał Czuplicki i Leon Micharzyński stoją pod Nr. 4 na kleparzu. — W. Ignacy Działot stoi pod Nr. 4 na kleparzu. — W. Zofia Lisicka stoi pod Nr. 42 na kleparzu. — W. hrabina de Rochechouart z Drezna stoi pod Nr. 452 w mieście. — W. Antoni Straszewicz stoi pod Nr. 94 w mieście. — W. W. Stanisław Ryczkowski i Jan Zuchowski stoi pod Nr. 4 na kleparzu. — JP. Laforest C. K. kurjer gabinetowy przejechał z Petersburga do Wiednia.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 6. MARCA 1803.

*Historyczny Rys Hamburgskiego handlu i żeglugi od założenia tego miasta aż do ustanowienia anseatyckiej ligi.*

Początkowo handel Hamburgczyków składał się iedynie z sromotnego kupczynia niewolnikami. Mieli oni poddanych chrześcian, którzy odbiegali swych pogańskich panów i unich przytułku szukali, chwytac i znowu poganom odprzedawać. S. Aschary pierwszy arcybiskup hamburski, dołożył wszelkiego starania dla wykorzenienia tego sromotnego handlu, który potem tylko ukradkowo był prowadzony. Nie masz pewności, czyli Hamburgcykowie trudnili się także zwyczajnym w ow czas handlem w Niemczech zbożem i bydłem. Podobniejsza jest, że tylko własnymi pod ow czas płodami, futrem, żeleziwem, wełnianemi towarami kupezyli. Hamburg był wczesnie nazwany miastem handlowem. W r. 1189 Cesarz Fryderyk I. nadał mu prawo wexlarstwa. Pod ow czas nie było ieszcze stałej wartości monety, i na mocy powyższego prawa wexlowego każdemu mieszczaninowi wolno było zakładadź bank. Piwowarnie były także głównieyszem zatrudnieniem Hamburgczyków, gdyż swoje piwa za granicę sprzedawali. Wywóz piwa zrodził handel kłepkami, deszczkami, potaziem i zbożem. W roku 1232 nowe pod ow czas miasto, a teraz parafia S. Mikołaja, otrzymało od Cesarza Fryderyka II. przywilej na miewanie dwa razy do roku publicznych iarmarkow.

Zburzenie miasta Bardewik przez Henryka Lwa w roku 1189 miało szczególniey-

szy wpływ na powiększenie handlu hamburskiego. Hamburg posiadał już od dawnieyszich czasow prawo składowe, i wykonywał go pod Ottonem III. bez żadney przeszkody. A ponieważ składowe pociąga za sobą i opłaty, jest zatem podobieństwo, że Hamburgcykowie pod tymże Cesarzem cła u siebie zaprowadzili. Żegluga hamburska, iak się zdaie, winna swoy początek rybołowstwu. W roku 1189 otrzymali Hamburgcykowie przywilej łowienia po Elbie dwie mile wyżej i dwie mile niżej miasta. W wieku 12 naywiększą prowadzili żeglugę do Wisby na wyspie Gothland. Jest podobieństwo, że Hamburgcykowie już pod ow czas bawili się połowem śledzi; lecz naywięcey słynęli z połowu łososiow, przez który się zbogacili. Chmiel do piwa dostawali z Magdeburga, a sol do solenia ryb i t. d. od Bardewikerow. W roku 1238 zawarli Hamburgcykowie przymierze z zachodniemi Fryzami i Hadelerami. W tym okresie czasu handel hamburski i żegluga częstokroć przez zamieszki i wojny przerywane były. Doświadczenie nakoniec nauczyło Hamburgczyków, że morski handel prowadzony w towarzystwie daleko jest korzystnieysz, niżeli prowadzony pojedynczo; weszli więc z Łubekanami w sławny ow związek, który w późnieyszich czasach stał się zasadą do potężnieyszego daleko pod nazwiskiem anseatyckiej ligi. Już Hamburg musiał pod ow czas wiele wystawiać okrętow, i cokolwiek mieć siły zbroyney. W roku 1260 było w Lubecie pierwsze spolne naradzenie posłow sprzymierzonych miast, do których przyłączyła się ie-

szcze Brunświka, czyli pierwszy anzeatyczny seym. Od tego czasu zaczęła się nowy okres świetności handlu i żeglugi Hamburgczyków.

*Anzeatyczne Miasta i ich Historia.*

Hansa czyli Hanse znaczyło dawniej towarzystwo, a związek kilku miast na obronę i wydoskonalenie handlu nazywał się także Hansa, miasta zaś należące do tej ligi, nazywały się hanseatyczne, czyli iak dziś mówią anzeatyczne. Niektórzy kładą początek tej ligi na początku, inni w środku 12 wieku; lecz z dawnych aktów pokazuje się, że jeszcze przed 12 wiekiem była utworzona, i przez przystępowanie innych miast wkrótce wzrosła. W roku 1554 znajdowało się jeszcze 63 miast w tym związku. Anzeatyczne miasta w największym swoim kwiecie, dzieliły się na 4 klasy, z których najpierwsza mieściła w sobie składowe miasta. Liga Anzeatyczna tak wielki wpływ na handel miała, że iey miasta prawie po wszystkich krajach wielkie przywileje otrzymaty, a przez to co raz bogatszymi i znaczniejszymi się stawały. Pomiedzy temi miastami liczył się i Gdańsk. Prowadzily one prawie dla całej Europy, a szczególniej dla północnej części, zagraniczny handel. Przywileje te uzyskały częścią dobrowolnie, częścią też przemocą wymogły, i z bronią w rękę potrafiły sobie zawsze zdobyć uczynić, ile razy tylko były napaśtowane. Bogactwa ich zjednywały im wielkie znaczenie. Krolowie Francuzcy nadali anzeatycznej lidze wielkie przywileje. Właściwie anzeatyczne miasta prowadziły wspólnie handel; dla tego też mogły naturalnie wielkie przedsięwzięcia robić, a nawet wojnę i po-

koy stanowić. W Londynie, gdzie w wielkim zostawały poważaniu, miaty własny swoy Kantor z znacznemi prerogatywami.

W pierwszej połowie 16 wieku cały handel angielski przeciągnęty te miasta do siebie; osobliwie też angielskie sukna sprowadzano niefarbowane do Hamburga, tam ich farbowano i przygotowywano. Nieznacznie potrafiłono angielskich kupców zupełnie od niemieckiego handlu odsunąć; lecz ztąd także poszło, że Henryk VIII. Krol Angielski odwołał wszystkie przywileje anzeatycznych miast w Anglii, a mianowicie Lubeki i Hamburga. Z tem wszystkie te miasta tak wielką sobie powagę i znaczenie w Anglii zrobiły, że to zniesienie za Henryka do skutku nie przyszło, dopiero za jego corki Elzbiety. Xiążęta też niemieccy patrząc zazdrosnem okiem na potęgę i bogactwa anzeatycznych miast, najwięcej się do ich upadku przyłożyli. Starali się iedno po drugim miasto od ligi oderwać, po ukracali im przywileje, a czego niemogli polityką dokazać, dokazali orężem. zrobili pomiedzy sobą formalne przymierze na obalenie ligi anzeatycznej; niektórzy nawet miasta bronią przymusili do odstąpienia od niej, i tak długo ją ugkali, poki iey do tego stopnia słabości nie przywiedli, że im przestała być straszną.

Tak więc upadła powoli siła anzeatycznych miast, która przeszło 300 lat utrzymywały, że od Krola V. nie pozostał się tylko iey cień i czeze nazwisko. Trzy tylko miasta Hamburg, Lubeka i Bremen noszą jeszcze do dziś dnia to nazwisko. Hamburg sam ieden po upadku ligi wzbił się w bogactwa; inne dwa nie wiele dziś znaczący prowadzą handel.

**D O N I E S I E N I A.**

Per C. R. Forum Nob. Cracov. Gal. Occid. presentibus notum redditur Rdu: Valentinum Pruski cononicum cathedralem Cracov. die 2 Febr. 1739 Cracoviae ab intestato fatis cessisse.

Quare qui ad hereditatem post eundem defunctum relictam jus aliquod successionis se habere credunt hisce citantur, ut jura sua quoad hanc hereditatem hic Cæs. Reg. fori usque ad 12ma 8bris 1803 documentis fide dignis eo certius deducant, quo secus ex legitimis illi, cui lex maxime favet hereditas addicentur ac extradetur. Cracoviae die 3 Septembris 1800.

*Josephs de Nikorowicz.*

*Joan. Morak.*

*Chraściański.*

Ex Consilio C. R. Fori Nobil. Cracovienensis Galliciae Occidentalis,  
*Elsner.*

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem nibiejszym publicznie wiadomo czynią, że gdy co do dobr, na żądanie Świetnego Magistratu Krakowskiego, na licytacyą publiczną wystawionych, Pana Kazimierza Szembeka prawem pokonanego dziedzicznych Chutki zwanych, w celu zaspokoienia summy 250 ezer. zło. przez prawem poka-

nawiającego Pana Wilhelma Kluga wywindykowanego, w 4tym terminie licytacji, to jest: dnia 25 Sierpnia sprzedanych, najwięcej offerujący warunkow niedopełnił, dobra w spomniane dnia 26 Marca 1803 roku o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych po 5ty raz na licytację publiczną podane będą, pod tym warunkiem: że przyszły nabywca dobr Chutek prawem pokonywającemu Wilhelmowi Klugowi tak co do kapitału 250 czer. zło. iako i co do prowizyi i kosztow prawnych w drodze exekucyi likwidować się mającej zaraz po ukończoney licytacji w gotowiznie sadyfakcją uczynić pod rygorem §§. 449 i 450 jest obowiązany.

Nadto oraz i wierzyciele na dobrach tych zabezpieczeni upominają się: ażeby nieoczekując osobnego wezwania dopilnowali się w prawach swoich, że po nastąponey sprzedaży dobr tych przez licytację, żadnego już do nich regresu mieć nie będą, ale jedynie do summy szacunkowej siosować się muszą. W Krakowie d. 24 Grudnia 1802.

Pod niebytność JW. Prezesa.

J. F. Krausz.  
Chraștianski.  
Brzorad.

*Z Rady Ces. Król, sądow szlacheckich Galicyi zachodniej  
Bubna.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi podaje do wiadomości, iż rzeczy ruchome niegdy Michała Lipnickiego iako to w złocie, srebrze, cynie, mosiądz u, miedzi, koralach, pościeli domowych sprzętach dnia 17 Marca r. b. o godzinie 9 i następujących więcej dającemu, za gotową zapłatę na ulicy Grodzkiej pod Nr. 204 sprzedawane będą.

Ochote więc kupienia co z pomienionych rzeczy mający, mają się na wyznaczonym czasie i mieyscu znaydować.

Drdacki.  
Gollmayer.  
Krzyżanowski.  
Hirschberg.

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.  
Dnia 11 Lutego 1802 roku.*

Hohn.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymiają tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu: że Pan Marcin Zawadzki u sądow tych — o zapłacenie summy 8100 zł. pol. z prowizją i kosztem prawnym, z oryginalney summy 9000 zł. pol. pochodzącej — za obę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość, wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Tadeuszowi Kwaśniewskiemu adwokata tutejszego P. Meciszewskiego, z tego szkoda i tego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten siosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne wydanej, rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni swą excecją podał, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

J. Krausz.  
Chraștianski.  
Brzorad.

*Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej.  
W Krakowie dnia 15 Grudnia 1802.*

Bubna.

Ces. Król. Gubernium Galicyi zachodniej uwiadomia poddanego Państwa Błyskawice w Jozefowskim cyrkule, Antoniego Cwitala ieszcze w miesiácu Kwietniu roku 1802 iako Flysaka za paszportem na 3 miesiáce za granicę wyszłego, a dotąd nie powracającego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesiácy od ogłoszenia ninieyszego

wezwania powrócić, lub oczekiwał postąpienia z sobą jako z emigrantem, podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 29go Stycznia 1803.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszemi wiadomo czyni, iż dnia 21go Marca r. b. o godzinie 9 zrana i następujących różne ruchomości, jako to: sprzęty domowe, suknie, robota snycerska, obrazy i t. d. po niegdy Antonim Gegenbauer pozostate, więcey dajacemu za gotową zapłatę na ulicy S. Jana pod Nr. 482 sprzedawane będą. — Ochotę kupienia co mający, raczą się na wyżey oznaczonym czasie i mieyscu znajdować.

Drdacki.

Gollmayer.

T. Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.

Dnia 17 Lutego 1803.

Hohn.

Dnia 24 miesiąca Marca r. b. będą 4 do Krakowskiej Propinacyi należące Kameralne Szynkownie w tuteyszey C. K. Dobr Kameralnych Administracyi przez publiczną licytacyą naywięcey dajacemu zaarendowane. Præmium Fisci czyli pierwsza cena wywołująca iest:

- |                                    |   |   |   |     |      |
|------------------------------------|---|---|---|-----|------|
| a) Od Krol: Szynka w Ogrodzie      | - | - | - | 150 | ryn. |
| b) Z gruntu Latarnia zwanego       | - | - | - | 180 |      |
| c) Z pierwszej szynkownie na Zamku | - | - | - | 110 |      |
| d) Z drugiej detto na Zamku        | - | - | - | 140 |      |

Zyczący sobie teyże arendy nabyć mają się wzwyż wyznaczonym terminie o godzinie 9 zrana w C. K. dobr Kameralney administracyi na S. Jana Ulicy pod Nr. 486 (zaopatrzywszy się iednak 10tą częścią wadium) znajdować, gdzie oraz każdy licytant stosowne do tey arendy kondycye przeyrzec sobie może. Datt: w Krakowie d. 2 Marca 1803.

v. Textoris. Vinc. Lögler.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymują tym Edyktem Panu Tadeuszowi Kwasniewskiemu: że Pan Marcin Lawadzki u Sądow tych o zapłacie nie summy 2904 zł. pol (z summy oryginalney 3267 zł. pol. jako prowizyi od summy 64. 0 zł. pol. kapitalney pochodzącey) z prowizyją i kosztem prawnym, żatobę na niego podał i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosit

Gdy zas Sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, luē czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż Panu Tadeuszowi Kwasniewskiemu adwokata tuteyszego P. Męciszewskiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowit, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedzicznie przepisany, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przywoł'ym, to iest: w przeciągu 90 dni swą excecpcyą podał, albo iezeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestat, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tuteyszym wymienit, i podług przepisu tych środków prawa używat, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym przypadku wszelką niedogodność z za niedbania wynikając mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać musiał.

J. F. Krauß.

Chraßiański.

Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

W Krakowie dnia 15 Grudnia 1802 roku.

Bubna.

Cesarsko - Krolewskie Gubernium Galicyi Zachodniey uwiadomia dwie corki, i dziedzicki zesztęgo obywatela Wolbromskiego Augustyna Janika, Rozalią, (po nazwisku męża Szybulską) i Theresę, ieszcze w roku 1801 za granice wyszłe, a dotąd niepowracające, ani o przyczynie swego bawienia niedonoszące, ażeby w przeciągu 4 miesiecy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrocit, lub oczekiwały postąpienia z sobą jako z emigrantami podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 1go Lutego 1803.